

✖ Renata Furman, 2017-02-24 08:29

Jakie programy mogą wdrażać samorządy, żeby skuteczniej leczyć udary mózgu?

✖

Fot. MedExpress TV

O roli samorządów w leczeniu udarów mózgu z Magdaleną Władysiuk ze Stowarzyszenia CEESTAHC rozmawia Renata Furman.

Dlaczego tak ważne jest żeby mówić w Polsce o udarze mózgu? Państwo stworzyli modelowy program profilaktyki wtórnej udarów. Jaka jest przyczyna tego, że taki program powstał?

Jakbym miała wyliczyć przyczyny, to są trzy. Pierwsza to stan kliniczny tzn. fakt, że choroby sercowo-naczyniowe to główna i pierwsza przyczyna zgonów w Polsce, gdzie udar jest zaraz na drugim miejscu. Druga, patrząc z punktu widzenia zdrowotnego, dotyczy ludzi starszych, choć także dotyczy ludzi relatywnie młodych, którzy mogą mieć udar z różnych przyczyn. Trzecia, z punktu widzenia klinicznego, to, że udar jest niemy. On nie boli, można go pomylić np. z kacem, ze zmęczeniem po długiej podróży, drętwieniem rąk czy nóg i wieloma różnymi aspektami. Udar jest więc, w odróżnieniu od zawału, niemym zabójcą – na zawał reagujemy, bo jest ból, a w przy udarze przyglądamy się i nie zdajemy sobie sprawy, że czas reakcji ma zasadniczy wpływ na skuteczność dalszego postępowania. Kolejny aspekt z tym związany jest taki, że pieniądze płynące z samorządów, których rola z czasem będzie się zmieniać, będą kierowane przede wszystkim na profilaktykę i wspierać system regularnej ochrony zdrowia, ale także patrzeć na problemy społeczne. Udar to nie tylko choroba samego pacjenta, ale całej rodziny, szczególnie w ciężkich jej przypadkach. To dysfunkcja, dezorganizacja i czasami całodobowa opieka nad pacjentem wymagającym pełnej obsługi różnych aspektach. I samorządy mogą tu pełnić rolę koordynatora, spajacza różnych problemów rodziny. Poza tym mogą identyfikować grupy, które na poziomie lokalnym mają określone problemy. Z poziomu centralnego możemy tylko budować silosy, to na poziomie lokalnym można się z bliska przyglądać problemom ludzi. Trzeci aspekt to fakt, że co roku wydajemy pieniądze na ochronę zdrowia z punktu widzenia samorządów. Naszym celem jest to, by pieniądze były wydawane jak najefektywniej. Te trzy rzeczy wpłynęły na fakt wyboru przez nas problemu udaru i tego, że od lat staramy się edukować w zakresie tego, jak pisać programy, mierzyć różne zjawiska związane z wdrażaniem programów, które rozwiązania są bardziej wydajne albo bardziej oparte na dowodach. Chcieliśmy więc stworzyć coś, co będzie wsparciem dla samorządów i pomocą w myśleniu, który temat wybrać. A jeżeli już dokonano wyboru to jakimi kryteriami posłużyć się by był on skuteczny/efektywny.

Państwo sami docierają do samorządów i mówią o swoim programie proponując jego implementację. Oczywiście nie możecie dotrzeć wszędzie. Proszę powiedzieć, gdzie samorządy mogą znaleźć program i czy on jest gotowy do wprowadzenia, czy też musi być modyfikowany w zależności od możliwości finansowych, ale też potrzeb zdrowotnych na danym terenie?

Raport i sam program umieszczony jest na stronie www.ceestahc.org oraz www.dobreprogramy.org. Tam znajdą Państwo informacje o tym programie. To program, który jak puzzle pozwala wybrać i

zdecydować jakie aspekty bierze się pod uwagę. Budujemy takie puzzle z interwencji, wskazując, które są najbardziej istotne, które oczywiście zawsze powinny istnieć. Pokazujemy też poziomy samorządów, które mogą to wdrażać oraz, że to wszystko też zależy od wielkości budżetu jakim samorzady dysponując, bardzo mocno podkreślając, że siła rażenia jest mocna wtedy, kiedy samorzady będą ze sobą współpracować. Na przykład województwo bierze na siebie ciężar koordynacji, mierników efektywności, budowanie materiałów itd. a gmina np. określoną, niewielką interwencję, którą może wdrożyć. Te trzy aspekty więc, pewna elastyczność i forma dobrania narzędzi do poziomu możliwości finansowych samorządu, a też dobrania, co jest bardzo istotne, że przed każdym programem samorząd powinien sobie sam określić swoje zasoby (organizacyjne, ludzkie, dostępności np. do konsultanta wojewódzkiego) i tak by potem miał szansę na powodzenie. Bo potem jest jeszcze kwestia jego zaimplementowania. Aspekty te są więc indywidualne, na poziomie konkretnych samorządów. My tylko mówimy – skorzystajcie z poziomu ogólnej, jeśli będziecie potrzebować możemy razem pomyśleć jak was wspomóc abyście dobrze to zaimplementowali.